PRZEDPŁATA miesięcznie:
w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitowy lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

Rok XXXII. Czwartek 22 luty 1917 roku № 42

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austrjacki.

Wiedeń. Urzędowo 20 b. m. **Na froncie wschodnim i bałkańskim:** nie było szczególnych wydarzeń.

Na froncie włoskim: Walka armatnia na froncie Pobrzeża było po południu znowu wielce ożywiona. W nocy samolot nieprzyjacielski rzucił bomby na nasze pozycje na Karsie i na kilka miejscowości bez żadnego skutku.

W odcinku Judicariów ogniem naszych karabinów maszynowych zestrzelony został samolot włoski na wschód od Monte Cadria. Kierownik został zabity, obserwator ciężko ranny.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 21 b. m. **Na froncie francuskim:** Mgła i deszcz utrzymały akcję bojową w umiarkowanych granicach. Na południo wschód od Ypres i po obu stronach kanału La Basse odparliśmy natarcia wywiadowcze Anglików, a pod Flirey między Mozą i Mozelą częściowe ataki Francuzów. Przy zajęciu punktu oporu na południe od Letransley dnia 19 bm. wzięliśmy do niewoli 2 oficerów i 26 Anglików, zdobyliśmy 5 karabinów maszynowych.

Na froncie wschodnim. W niektórych odcinkach frontu, zwłaszcza w Karpatach lesistych i po obu stronach doliny Oitoz ogień armatni i starcia na przedpolach.

Na froncie macedońskim: po ożywionym ogniu między Vardarem a jeziorem Doiran nastąpiły wieczorem natarcia oddziałów angielskich, które zostały odparte.

Decydujący moment

Berlin (BK.) W mowie wygłoszonej na zebraniu Rady rolniczej sekr. stanu dr. Helfferich oświadczył imieniem rządu związkowego, że moment obecny jest tak doniosły i decydujący, jakiego może nie było w dziejach ludzkości. W walce ostatecznej gospodarstwa rolne mają decydujące zadanie odwrócenia od Niemiec wojny głodowej Anglji. Obecnie oświadcza angielski minister rolnictwa, że wojna rozstrzygnie się na angielskiej roli. Mówca wspomniał następnie o nieurodzaju w Ameryce, Indjach i Australji, gdzie zbiór wynosił 36 miljonów tonn pszenicy, wobec 56 miljonów w roku poprzednim. Anglja sprowadzała w roku poprzednim 9/10 swego zapotrzebowania z najbliższych terytorjów. Dziś zdana jest po większej części na Australję i potrzeba trzy razy tyle czasu na transport a temsamem trzy razy tyle okrętów, niż potrzeba było na transport z Ameryki. Ta skąpa możliwość dowozu została w dalszej mierze ograniczona przez walkę łodzi podwodnych. Jesteśmy pewni sukcesu i nikomu nie damy zmniejszyć go sobie. W walce roli angielskiej z rolą niemiecką zwyciężyć musi rolnik niemiecki, ponieważ rola niemiecka nieporównanie więcej rodzi, niż angielska. Jeśli Anglja obecnie zepchnięta została na teren bojowy roli, to nasze ostateczne zwycięstwo zbliżyło się.

Sekretarz stanu oświadczył: Jeżeli wszyscy spełnią swój obowiązek, to rok 1917 złamie angielską tyranię morską, a przed Niemcami otworzy się wielka, wolna przyszłość.

Czy Ameryka zerwie z Austro-Węgrami.

Nowy Jork. (BK.) „Associated Press" donosi z Waszyngtonu: Urzędnicy Departamentu państwowego wyrażają nadzieję, że będzie można uniknąć zerwania z Austro-Węgrami, lecz przyznają, że ostatnie oznaki przemawiają przeciw temu.

Niemcy zadowoleni z przebiegu wojny podmorskiej.

Berlin. (BK.) W głównej komisji reichstagu minister spraw zewnętrznych udzielił poufnych informacji o rozwoju sytuacji politycznej, zwłaszcza odnośnie do zerwania stosunków z Ameryką i wyraził pewność że cel wojny podmorskiej zostanie osiągnięty.

Minister marynarki, Capelle, podkreślił oczekiwanie, jakie stawiano marynarce w bezwzględnej walce łodziami nie tylko się spełniły, lecz zostały przewyższone. Pocieszającem jest, że od początku zaostrzenia wojny podmorskiej nie zniszczono ani jednej łodzi podwodnej. Środki obronne są normalne. Na morzu Północnem żeglugi prawie niema. Żegluga neutralna jest prawie wstrzymana.

Minister spraw wewnętrz. Helfferick wskazał na pogorszenie aprowizacji Anglji. Także pod względem gospodarczym należy oczekiwać spełnienia się nadziei, jakie pokładano w wojnie podmorskiej.

Dzień wstrzemięźliwości

na rzecz głodnych

Apel prezesa Komitetu Ob. m. Radomia dyr. Jarzyńskiego do społeczeństwa, aby dobrowolnemi ofiarami zechciało przyjść z pomocą Komitetowi dla prowadzenia nadal akcji dobroczynnej, zrobił w mieście silne wrażenie. Grozi bowiem w najbliższ m czasie konieczność zawieszenia ważnej istotnie działalności Kom. Ob. Grozi zamknięcie ochron, przytułków, tanich kuchen, rozdawnictw i zapomóg w naturze i gotowiźnie w najtrudniejszej dla ubogiej ludności chwili. Idzie ku nam widmo głodu, gdyż nędzę w większym lub mniejszym stopniu dawno oglądamy.

Wobec tego ciężkiego położenia, wszyscy wezwani jesteśmy do ofiar i nie powinniśmy się cofnąc przez żadną w tym kierunku inicjatywą. W imię tej zasady proponujemy ogłosić w Radomiu „Dzień wstrzemięźliwości" na na wzór akcji takich, przeprowadzanych w Poznańskiem, a także w Warszawie. Niech każda rodzina dzień ten przeżyje najskromniej, oddając na rzecz Komitetu Obywatelskiego codzienny wydatek na mięso, wędliny i inne produkty, których dnia tego wypadnie się wyrzec.

W ręce szanownej małżonki prezesa Komitetu p. Wandy Jarzyńskiej, jako osoby, która przyjęła trudną pracę zbierania funduszu na rzecz instytucji zagrożonych składamy do zrealizowania myśl naszą. „Dzień wstrzemięźliwości" winien obowiązywać wszystkich mieszkańców miasta. Niech to małe poświęcenie będzie niejako ekspiacją za te sute w głodowych czasach bufety, przy których zbiera się w prawdzie na cel szlachetny, ale za smakołyki, tysiące koron.

Uważając akcję polityczną celem budowania państwa polskiego za pierwszorzędny obowiązek, od którego spełnienia zależy szczęście przyszłych pokoleń i duma naszego sławnego narodu, pragniemy jednocześnie ratować od cherlactwa a nawet śmierci głodowej, masy ludzkie, które wojna pozbawiła środków do życia, a które stanowią najcenniejszy kapitał i źródło siły narodowej naszego państwa. Tą myślą ożywieni, rzucamy inicjatywę, możliwą do urzeczywistnienia, która oby została podjęta i tysiąckrotne wydała owoce.

Zapisy na członków Radomskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej przyjmuje redakcja Gazety Radomskiej, Lubelska 51.

Wojna podmorska w świetle cyfr

Blokada morska państw koalicji i łącząca się z nią bezwzględna walka łodziami podwodnemi, jest dotkliwym ciosem dla tych państw, nie z tego powodu, jakoby wprost groziła zniszczeniu ich floty, lecz dla tego, że, przecinając lub w wysokim stopniu utrudniając dowóz środków żywności i materjałów wojennych z za oceanu, utrudnia temsamem koalicji dalsze prowadzenie wojny i przyspiesza jej koniec. Pozatem naraża państwa zblokowane na olbrzymie straty we flocie handlowej, której jednak nie grozi zupełnem zniszczeniem.

W tym względzie interesujące są następujące liczby i uwagi. Co do rozmiarów handlowej floty angielskiej, to flota ta składa się według stanu z 31.XII 1912 z 89.344 okrętów zaregiestrowanych z pojemnością 13.828.401 tonn netto. Prócz tego liczy flota rybacka angielska 24.012 łodzi morskich. Cyfry te podano podług „Statistisches Jb. f. d. Deutsche Reich“ za r. 1915 i podług tablic Hübnera za r. 1916.

Ponieważ rokrocznie buduje Anglja 1.000 — 1200 okrętów handlowych, w tej liczbie około trzy czwarte statków parowych o pojemności około 1.500.000 tonn brutto, łatwoby było obliczyć w przybliżeniu liczebność i pojemność floty handlowej angielskiej z początkiem wojny. Ważniejszem jednak od tej kwestji jest wyjaśnienie pojęć pospolitych w sferach marynarskich, a w naszych sferach kontynentalnych budzących niezliczone nieporozumienia: Tonna netto i brutto.

Pojemność okrętu wyrażona w tonnach brutto określa ilość metrów kubicznych wody, którą wypycha okręt pełno naładowany, nurzający się po t. zw. linję wody.

Pojemność okrętu wyrażona w tonnach netto określa tę samą ilość metrów kubicznych zmniejszoną o pojemność przestrzeni zajętej przez maszyny, kotły i t. p. dla handlowego transportu nieużyteczne części kadłuba okrętowego. Różnica w określeniu tonn brutto i netto odnosi się przeto przedewszystkiem do okrętów parowych.

Różnica ilościowa między pojemnością okrętu brutto a netto jest dla każdego okrętu inną. Pojemność przeciętna brutto jest o 78 proc. większa od pojemności netto. Stosując ten klucz do całej floty handlowej angielskiej, oczywiście tylko do parowców, przekonamy się, że pojemność jej brutto wynosiła w dniu 31 grudnia 1912 r. okrągło 23 200.000 tonn. Do tej cyfry musimy stosować wszystkie wiadomości o stratach floty angielskiej, jeśli nie chcemy ulegać złudzeniom.

Sumarjusz strat za czas od 1—10 lutego dało „Figaro“ paryskie. Straty owe wynoszą 58 okrętów koalicyjnych i 32 okrętów neutralnych, o pojemności około 177.000 tonn. W sprawozdaniu angielskiego Lloydsa określono wyraźnie, że straty wyłącznie angielskiej floty wynoszą 39 okrętów ze 137.414 tonn brutto.

W przeciągu pół roku takiej niszczącej walki dostanie się okrągło dwa i pół miljona angielskiego tonażu brutto na dno morza, przeszło 10 procent angielskiej potęgi, a okrągło trzy miljony i ćwierć tonn brutto wszelakich okrętów, w tem blisko 800.000 tonn okrętów innych państw koalicji i neutralnych. Jaki wpływ mieć będą te spustoszenia, siane przez łodzie podwodne na ogólne losy wojny, a przedewszystkiem na stanowisko neutralnych, nie trudno przewidzieć, nie należy się jednak łudzić, że one zniszczą potęgę morską Anglji, lub same sprowadzą szybko pokój. Wypadki, rozgrywające się na lądzie będą miały w tym względzie decydujące znaczenie.

Ze spraw politycznych.

Z Rady Stanu

Tymczasowa Rada Stanu otrzymała w ciągu ostatnich kilku dni szereg adresów od najrozmaitszych instytucji społecznych i obywatelskich politycznych i od osób prywatnych.

Zamiast odpowiadania na poszczególne adresy, Tymczasowa Rada Stanu za pośrednictwem prasy wyraża swe podziękowanie za przysyłane Jej słowa powitania, widząc w nich zrozumienie dla pracy podjętej w imię odbudowy niepodległej Polski i czerpie z nich wiarę, że wszelkie usiłowania, dążące do zrealizowania tego wielkiego celu, znajdą w najszerszych kołach społeczeństwa pomoc i poparcie.

Ofiary na skarb polski napływałą w dalszym ciągu

Narady i posiedzenia poszczególnych Wydziałów odbywają się ciągle w związku z organizacją Departamentów, które biura swe częściowo urządzają w tymczasowej siedzibie Rady Stanu — w pałacu bar. Kronenberga, częściowo zaś w innych gmachach.

Posiedzenie Rady Narodowej

W niedzielę ubiegłą odbyło się plenarne zebranie Rady Narodowej. W obradach wzięło udział około sześćdziesięciu członków, zarówno z Warszawy jak i prowincji. Stosunkowo mała liczba członków przybyła z okupacji austrjackiej, ponieważ zaproszenia, z przyczyn niezależnych od Wydziału Wykonawczego, nie zostały im doręczone.

Ranne zebranie zagaił p. Stefan Krzywoszewski, witając przybyłych, poczem przewodnictwo objął prof. Władysław Smoleński, zaprosiwszy do stołu prezydjalnego pp. Targowskiego, Kamieńskiego, Kaczyńskiego i dr. Ant. Natansona, oraz na sekretarza — p. Stan. Śliwińskiego.

P. Thugutt zdał sprawę z prac Wydziału Wykonawczego, przyczem dał exposé sytuacji politycznej.

Na zebraniu popołudniowem p. Popiel w imieniu Wydziału Wykonawczego przedstawił projekt nowej organizacji prowincjonalnej. Nad projektem tym wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział pp. Zbrowski, Perl, Łypacewicz, Thugutt, Wacław Makowski, Życki i inni.

Projekt wydziału Wykonawczego został przyjęty wszystkimi głosami przeciw jednemu.

Cały przebieg obrad cechowała powaga, zgodność myśli i wysoki poziom dyskusyjny.

Zjazd C. K. N.

Według relacji „Nowej Gazety“ narada Centralnego Komitetu Narodowego w d. 18 b. m. wypowiedziała się większością 50 przeciw 5 głosom za utrzymaniem C. K. N. Narodowy Związek Robotniczy i Związek Niepodległości oświadczyły, że pod firmą C. K. N. działać nadal nie mogą. P. P. S. zaś złożyła oświadczenie, że stosunek jej do C. K. N. uledz musi rewizji. Uznano konieczność reorganizacji C. K. N.

O przebudowę państwa niemieckiego

W „Ber. Tagbl.“ p. E. Dombrowski zamieścił obszerny artykuł, w którym porusza pierwszorzędną dla Niemiec kwestję — kwestję reformy wewnętrznych stosunków państwa niemieckiego. Artykuł w głównych ustępach opiewa.

„Dla spraw gospodarczych przejściowego okresu rząd upatrzył sobie od kilku miesięcy komisarza państwowego, który się tymczasem otoczył sztabem współpracowników. Natomiast dla polityki okresu przejściowego, dla tego wszystkiego, co ujmujemy pojęciem nowej argumentacji, prawnie nic jeszcze się nie stało, aczkolwiek nie brakło głośnych ogólnych omówień i delikatnych napomknień o tem i o owem. A nie można przecież od siebie oddzielać obu tych spraw: gospodarczego i politycznego przygotowania naszego przyszłego stosunku do zagranicy. Bez moralnych zdobyczy chyba z trudem tylko moglibyśmy się ostać na gospodarczym terenie. Wroga zagranica nie bez skutku próbowała wpoić w cały świat mniemanie, że naród niemiecki będzie stanowił stałe niebezpieczeństwo dla Europy, dopóki nie będzie rządzonym demokratycznie. Nie bez myśli o Niemczech również prez. Wilson w swojej nocie pokojowej do senatu Stanów Zjednoczonych, jako główny warunek trwałego pokoju, podał zasadę, że rządzący powinni wywieść całą swą prawną moc ze zgody rządzonych. Jesteśmy wprawdzie zdania, że nikt na świecie nie ma prawa wtrącać się w nasze stosunki wewnętrzne, mimo to jednak nie powinniśmy pomijać praktycznych imponderabiliów, jeżeli zaraz po wojnie chcemy podjąć dawne gospodarcze stosunki z rynkiem światowym.

W ten sposób w rzeczywistości nowa wewnętrzno-polityczna orjentacja jest także jednym z najważniejszych problemów okresu przejściowego. Nie można tu wszystkich tych politycznych życzeń wymieniać, lecz w tym związku na jedno musi się zwrócić uwagę. Jest niem to, co powinno znajdować się poza wszystkiemi proponowanemi reformami, jeżeli nie mają pozostać tylko fasadą: musi inny duch zapanować w naszym rządzie. Jeśli to nie nastąpi, niemiecki naród dozna rozczarowania, jak to często już miało miejsce przed wojną“.

Pamiętajcie o szkole polskiej

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* czwartek 22 luty. Katedry św. Piotra.

Wsch. sł. g. 7 m. 07 r. Zach. g. 5 m 21.

— **Z Rady m.** Komisja techniczna Rady m. odbyła konstytuujące zebranie w ubiegły wtorek, dnia 20 bm Na przewodniczącego Komisji powołano rad. Luwika Klinowskiego, na zastępcę rad Józefa Plenkiewicza i na sekretarza rad. Józefa Gałęzowskiego.

Z Magistratu. Na ostatniem onegdajszem posiedzeniu Zarządu miasta rozpatrzono 43 punkty porządku dziennego pomiędzy innemi:

Podział wydziałów magistrackich pomiędzy rajców. W celu obznajmienia się z pracą w poszczególnych wydziałach Magistratu rajcowie podzielili je pomiędzy siebie w następujący sposób: wydział gospodarczo-techniczny — raj. Gliszczyński, raj. Suligowski i raj. Lessel; wydz. skarbowy — raj. Filleborn; wydz. sądowo-policyjny — Lessel; wydz. zdrowia publicznego — raj. dr. Olewiński i raj. Temerson.

Biura Magistratu. Od dnia 1 marca w biurach Magistratu wprowadzone jest jednorazowe urzędowanie w godzinach od 9 rano do 3 po poł. Dla publiczności biura Magistratu otwarte będą od godz. 9 rano do 2 po południu. W wypadkach nagłej potrzeby interesantów załatwiać będzie urzędnik dyżurujący do godz. 8 wieczorem.

Posiedzenia Zarządu odbywać się będą stale w piątki o godz. 7 wiecz. w Ratuszu.

Umiastowienie Sekcji Żywnościowej. W celu przeprowadzenia pertraktacji z Komitetem obyw. m. Radomia w sprawie przejęcia przez Zarząd miasta Sekcji Żywnościowej (w myśl uchwały Rady m.) wydelegowano drugiego wiceprezydenta W. Dębowskiego i rajców: J. Temersona i T. Filleborna.

Marki miejskie. Polecono opracować prezydjum miasta projekt pobierania opłat na rzecz miasta za pośrednictwem specjalnych marek miejskich.

Pieczęć miasta Radomia Polecono raj. Suligowskiemu opracowanie wzoru pieczęci miasta Radomia.

— **Ze Stowarzyszenia Kobiet Pracujących.** Komunikują nam: Biuro Stowarzyszenia Kobiet pracujących w Radomiu ul. Warszawska Nr. 14, jest otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 7-ej wieczorem i załatwia wszystkie sprawy, tyczące się Kasy wzajemnej pomocy, biura pośrednictwa pracy, Kropli mleka i szwalni, oraz przyjmuje składki członkowskie

— **Zebranie T-wa Lekarskiego.** Komunikują nam: We czwartek o godz. 9 wieczorem, w mieszkaniu d-ra Kelles-Krauza (Lubelska 20) odbędzie się zebranie członków T-wa Lekarskiego. Na zebraniu d-r St. Kelles-Krauz wygłosi odczyt: „Z nowszych badań nad tyfusem plamistym“.

— **„Piechur“.** Komunikują nam: Lokal „Piechura“ znajduje się w domu przy ul. Skaryszewskiej 11a. Kierownik techniczny załatwia sprawy stow. codziennie od g 12 do 1 w połud. i od 3 do 5 po poł.

Skarbnik i sekretarz odbywają dyżury codziennie od g. 7 do 8 wieczorem.

— **Ostatki w szkołach.** Trzy dni ostatków w średnich szkołach naszych były wolne od zajęć szkolnych. W niedzielę ubiegłą słuchacze Uniwersytetu ludowego zorganizowali zebranie towarzyskie, z chrustem, herbatą, śpiewami i miłą rozmową. W poniedziałek takąż zabawę urządzili słuchacze Seminarjum nauczycielskiego. We wtorek zapustny, uczniowie szkoły handlowej dla średnich szkół radomskich urządzili zabawę z pączkami pod nazwą „Wielkie nic“ z szeregiem atrakcji artystycznych, których dostarczyła szkolna orkiestra i chór, w zupełnie udatnych produkcjach. Po przerwie ostatkowej lekcje rozpoczęły się dzisiaj.

— **Uzupełnienie.** W podanym we wczorajszym numerze „Gazety Radomskiej“ składzie zarządu L. P. P. pomyłkowo pominęliśmy p. Zygmunta Hübnera, który jest członkiem Zarządu, wobec czego zarząd L. P. P. składa się nie z 8 osób, jak podaliśmy, a z 9.

— **Wieści od uchodźców.** *Du Chateau i Imielowie* zawiadamiają Edwardów du Chateau w Strachowicach, że są zdrowi, mieszkają w Kijowie, ul. Złotoustowska 8. Proszą o wiadomość przez „Dziennik Kijowski“.

Józefa Suchodolska z Kijowa, zapytuje czy ks. Józef Kołaczewski jest proboszczem w Wielgiem, ziemi radomskiej i jak się miewa siostra jej Ludwika. Odpowiedź proszę przez „Dzien. Kijowski“.

Ignacy Maj prosi W. P. Sobutki w Szydłowcu o łaskawe zawiadomienie Marcina Gwarka w Woli Korzeniowej, że jest zdrów, mieszka z Korcakiem Antonim, poczta Wiaźnika, gub. Włodzimierskiej, Hela z dziećmi pozostała w Radomiu; posłałem 100 rb. nie mam odpowiedzi, posłałbym więcej, ale nie wiem gdzie mieszka obecnie, niech dadzą wiadomość o sobie, czy żywi i zdrowi, Siostra moja z Wierzbnika z mężem i dziećmi w Bobrujsku, gub mińskiej. Co do Czesława, Frania i Antosia nie wiem gdzie są, postaram się odszukać i zawiadomić.

TELEGRAMY

Stosunki niemiecko-amerykańskie polepszają się.

Kolonja. (BK.) Korespondent „Koelnische Ztg.“ donosi z Nowego Jorku telegrafem iskrowym dnia 15 bm., że stosunki niemiecko-amerykańskie widocznie nieco pomyślniej się rozwijają niż oczekiwano. Skutkiem zatamowania ruchu towarowego w centrach handlowych sprawy zbliżają się do kryzysu. Nalegają na rząd, aby zezwolił na wyjazd okrętów.

„Koelnische Ztg.“ uważa ten telegram za dowód, że rozszerzona przez ajencję Radio wiadomość z 15 bm o wydaleniu jego korespondenta należy do licznych oszukańczych wiadomości, przy pomocy których prasa angielsko-francuska usiłowała pogłębić przepaść między Niemcami i Ameryką.

Wymowna odpowiedź Ameryki

Waszyngton. (BK) B. Reutera donosi: Sekretarz stanu Lansing odpowiedział na notę prezydenta Meksyku Carranzy, który proponował wstrzymanie wywozu amunicji z Ameryki do państw wojujących, jedynie potwierdzeniem odbioru noty.

Amerykańska amunicja nie przychodzi do Europy

Genewa „Evening Werld“ donosi, że od dn. 28 stycznia nie nadszedł z Ameryki żaden transport amunicji.

Komunikacja morska Hiszpanji z neutralnymi

Madryt (BK) Przedsiębiorcy okrętowi w Walencji postanowili omijać strefę blokady i podjąć jaknajrychlej żeglugę z państwami neutralnemi

Włochy dotkliwie odczuwają blokadę

Berlin. (BK.) Według jawnych informacji brak dowozu niezbędnych materjałów zaczyna dotkliwie oddziaływać na życie gospodarcze Włoch. W połączeniu z brakiem węgla i stali wpłynęło to już bardzo ujemnie na wyrób amunicji.

Manifestacja Uniwersytetu Wiedeńskiego przeciw zamiarom koalicji

Wiedeń. (BK.) Odbyte niedawno zgromadzenie profesorów i docentów wszystkich fakultetów uniwersytetu wiedeńskiego zajęło stanowisko wobec planów podziałowych, zawartych w odpowiedzi państw nieprzyjacielskich na notę Wilsona. Zgromadzenie powzięło jednomyślnie rezolucję, w której oświadcza, Nieprzyjaciele Austro-Węgier powoływali się przy ogłaszaniu swego celu wojennego na zasadę narodowościową, choć nigdy jej nie zastosowywali do narodowości, ciemiężonych w swych krajach. Zasada ta służy jedynie do zamaskowania zamiaru zniszczenia państw centralnych.

U nas nie mieszkają uciśniene narody, któreby należało wyswobodzić. Wszystkie szczepy i języki zagwarantowane mają w konstytucji wolność polityczną, samorząd i zastępstwo w parlamencie. W Austrji Słowianie osiągnęli tak wysoki poziom pod względem kulturalnym, gospodarczym i politycznym, jak w żadnem państwie słowiańskiem świata. Wszystkie narody Austrji oddane są domowi panującemu w przywiązaniu i miłości, wszystkie też zastrzegają się, aby obce narody mieszały się w wewnętrzno państwowe i narodowe życie naszej ojczyzny.

Uniwersytet wiedeński uświadamia sobie, że będzie w zgodzie ze wszystkiemi mieszkańcami państwa, jeżeli podniesie uroczysty protest preciw zbrodni planowanej przez naszych przeciwników na naszej rodzinie narodów.

Herve przewiduje ofensywę niemiecką we Francji

Bern. (BK.) Herve wyraża w swym „Victoire“ zaniepokojenie z powodu natarcia niemieckiego w Szampanji widzi w nim zapowiedź ofensywy niemieckiej. Sądzi, że Niemcy przygotowują potężny atak przy pomocy najstraszniejszych środków materjalnych, jakie im dała mobilizacja cywilna, z której w Francji drwiono. Herme domaga się ofensywy, ponieważ przy dzisiejszem działaniu artylerji defensywa jest kosztowniejsza niż ofensywa.

Bonar Law o celu wojny

Londyn. (BK.) Bonar Law oświadczył w Izbie niższej w odpowiedzi na mowy kilku posłów pacyfistów, którzy domagali się układów pokojowych: Nie widziałem w obecnej chwili żadnej możliwości zapewnienia pokoju, poza tę,

aby za niego walczyć. Podaliśmy nasze warunki pokojowe, Niemcy tego nie uczyniły. Walczymy nie o przyrost terytorjalny ani też o świetne zwycięstwo, lecz o to, aby przekonać kastę, która tę zbrodnię popełniła, że nie dadzą się one zapłacić.

Opinja posła austro-węg. w Sofji.

Sofja. (BK.) Poseł austro-węgierski, hr. Czernin przyjął członków zarządu Zjednoczenia kolonji austro-węgierskiej i w przemowie swej podniósł niewzruszoną jedność między wszystkiemi narodami monarchji, jako też między Austrjakami i Węgrami zagranicą, jedność, którą dotkliwie odczuwają nasi wrogowie. Poseł wspomniał o ścisłem i wiernem współdziałaniu monarchji i jej sprzymierzeńców oraz o znacznych sukcesach zaostrzonej walki łodziami podwodnemi oraz o odniesionych dotąd na wszystkich frontach wspaniałych zwycięstwach. Wszystko to sprawiło, że mur nienawiści, które zbudowały dokoła państw centralnych przez ich nieprzebłaganych wrogów, został wstrząśnięty. Poseł wyraził w końcu nadzieję, że błogosławieństwa bliskiego chlubnego pokoju w krótkim czasie złagodzą spustoszenia wojny.

Nowa nota koalicji do Grecji

Amsterdam. (BK.) „Times“ donoszą z Aten: Posłowie Anglji, Francji i Rosji skierowały do Grecji notę, w której rządowi greckiemu zwracają uwagę na nieprzyjazną postawę wielkiej części prasy greckiej, a następnie wskazują, że blokada w tym tylko wypadku może być zniesiona, jeśli militarni doradcy aliantów uznają, że transport wojsk i materjału wojennego na Peloponez wytworzył pewne gwarancje bezpieczeństwa kraju. Aczkolwiek to się jeszcze nie stało, jednak poczyniono zarządzenia, aby ułatwić zaopatrzenie Grecji w środki żywności.

Zaogniona sytuacja w Grecji.

Londyn. (BK.) „Times“ donoszą dnia 18 bm. z Syrji. Stosunki w Grecji zaogniły się znowu w sposób groźny, na co wpłynęło przedewszystkiem żądanie aljantów wydania broni, znajdującej się w posiadaniu ludności. Także rezewiści chcą zatrzymać swą broń na wypadek samoobrony. Możliwość wzburzenia, wobec przewagi wojsk aljantów, nie wywołuje na razie żadnych objawów.

Komunikat turecki

Konstantynopol. (BK.) Z głównej kwatery donoszą 20 bm.: Na froncie Tygrysu 19 bm. nieprzyjaciel wziął pod gwałtowny ogień armatni nasze pozycje pod Felahie. Na froncie Sinai d. 5 bm. samot nieprzyjacielski zmuszony został opaść poza naszemi pozycjami. Samolot nieprzyjacielski zgorzał, lotnik dostał się do niewoli.

Kosztowna eksplozja w Londynie

Amsterdam. (BK.) Według doniesień pism szkoda, jaką spowodowała eksplozja w fabryce amunicji w Londynie dn. 18 stycznia, wynosi miljon funtów szterlingów.

O podwyższenie wieku wojskowego w Anglji

Londyn. (BK) „Times“ pisze, że może okazać się potrzeba podwyższenia wieku wojskowego do 50 roku życia, gdyby pobór mężczyzn poniżej lat 30 niedał dostatecznych rezultatów.

Dymisja rządu portugalskiego

Madryt (BK.) Pisma donoszą, że rząd portugalski ustąpił. Prezydent przyjął dymisję.

Nowy minister obrony krajowej na Węgrzech

Wiedeń. (BK.) Cesarz zaprzysiągł dziś nowo mianowanego węgierskiego ministra obrony krajowej fedlm. Aleksandra Szurmaya, w miejsce dotychczasowego ministra Hazaia, który przydzielony został do aktywnej służby wojskowej.

Z KRAJU.

— **Rozszerzenie obszaru miast Chełma Działoszyc i Krasnostawu** C. i k. Biuro Prasowe donosi nam: Rozporządzeniem Jeneralnego Gubernatorstwa wojskowego rozszerzono obszary miast: Chełma, Działoszyc i Krasnostawu. Do miasta Chełma włączono z gminy Krzywiczki miejscowości: Palichonki, Obłonie i Osady młynarskie; do Działoszyc, domy położone we wsi Dziekanowice (gmina Drożejowice) pod Nr. 219, 231 i 232 i domy ze wsi Pociecha gmina Sancygniow pod Nr. 225, 226, 227, 228, 229 230; Krasnostawu włączono wiś Gory, Zadworze wieś i folwark. Włączono również do tych miast wszystkie, grunta ukazowe położone w nowych granicach miejskich, a włączono miejscowości wyłączone z dotychczasowego związku gminnego.

Wcielone miejscowości podlegają przepisom obowiązującym w danym mieście zachowują jednak swój zarząd i reprezentację aż do wprowadzenia w nich nowej organizacji.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński“-Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.